

Polski bilans - 9 medali

PRZEGLĄD SPORTOWY

Specjalne wydanie olimpijskie

Nr 154 (1278)

Warszawa, piątek 7 grudnia 1956 r.

Cena 50 gr.

Sprawozdania

z Melbourne

red. JERZY ZMARZLIK

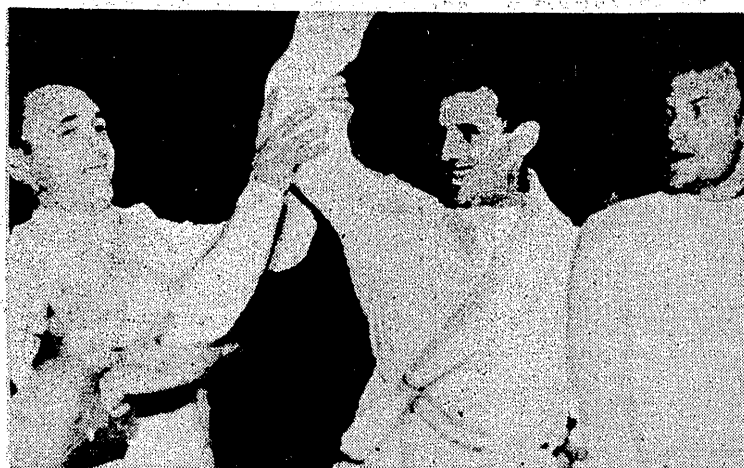
nasz specjalny wysłannik

red. ALLAN STEPHEN

nasz własny korespondent

Korzystamy również

z materiałów PAP



Triumfatorzy szabl — Pawłowski podnosi rękę Karpátiego — zdobywcy złotego medalu. Z prawej Kuźniecow. Telefoto CAF

Wiwat „Janczi — baczi”, wiwat rycerzyki

Medal Jurka Pawłowskiego kosztował nas więcej nerwów niż całe Igrzyska Olimpijskie

MELBOURNE, 7.12 (radiotelegraf). Jurka Pawłowski, drugi szabl, zdobył srebrny medal w turnieju olimpijskim. Gdy piszę te słowa, wiadomość ta poszła już w świat. Dziurki w kurtkach i w kurtkach sportowców, którzy w Melbourne zdobyli medale, są już pełne. W XX wieku największe sukcesy osiągnęli ci, którzy w Melbourne zdobyli medale. W Melbourne zdobyli medale ci, którzy w Melbourne zdobyli medale. W Melbourne zdobyli medale ci, którzy w Melbourne zdobyli medale.

mówił Wojtek — wolał, a nogi odmawiały posłuszeństwa. Jestem taki ospały, iż zasnęłbym podczas walki. — Pij kawę — namawia go Jasio Nawrocki, nigdy nie tracący nadziei. — To dopiero początek turnieju. Za chwilę wpadnie Jurka Pawłowski. — Janczi, jest niedobrze. Bija nas okrutnie, robimy „wysiadkę”. — Ale skądże znowu, pociesza doktor. — Mówię ci, na pewno zdobędziesz brązowy medal. Widać jak Węgrzy puchną. Napili się kawy, tylko dużo i gorącej.

Expresso szczyt. Jesteś się porcja kawy jedna za drugą. Ponieważ kawa tu jest świetna, mocna i aromatyczna, więc rozjaśniając się, twarz naszym rycerzom. Jurka już odzyskał dobry humor, obciera spocną twarz. — Redaktorze — rzucił mi moją stronę — szukajcie maszynę. Będą się działy wielkie rzeczy. Istotnie działy się wspaniałe rzeczy. Wprowadzając nas w zdumienie, oszołomienie, radość, entuzjazm i prawdziwy szal. Ten medal kosztował nas więcej nerwów i nerwów niż cała Olimpiada. Ten medal dla nas był tak cenny, jak zwycięstwo Krzesińskiej w skoku w dal, a może jeszcze cenniejszy.

Liczyliśmy te medale w Melbourne tak skrzętnie, jak najgorliwie buchalterzy. Mieliśmy ambicję pobić rekord olimpijski ekspedycji w Dokończenie na str. 2



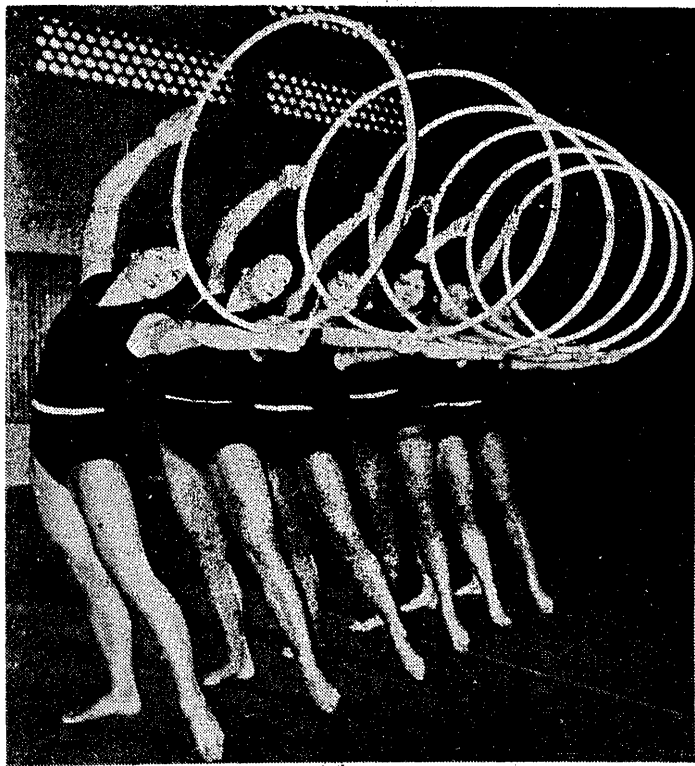
Doskonała pływaczka Dawn Fraser była jedną z gwiazdek pięknego sukcesu sztafety australijskiej 4 x 100 m dow. Fot. CAF

Na zakończenie radosna niespodzianka

Polskie gimnastyczki

zdobyły w ćwiczeniach zespołowych brązowy medal

W nieoficjalnej punktacji XVI Igrzysk 1. ZSRR, 2. USA, 3. Australia, 4. Węgry



Gimnastyczki nie zawiodły — zdobywając brązowy medal w ćwiczeniach z przyborem udowodniły, że dobrze przygotowały się do Igrzysk. Od lewej: Rakoczy, Szilowska, Stachow, Kosińska, Jankowska i Szerbińska. Fot. CAF

W sobotę zgaśnie znicz olimpijski

TRWAJĄCE od 22 listopada XVI Igrzyska Olimpijskie w Melbourne dobiegły końca. W piątek zakończone zostały rozgrywki we wszystkich dyscyplinach z wyjątkiem finału w piłce nożnej pomiędzy ZSRR i Jugosławia. Spotkanie to rozegrane zostanie w sobotę na stadionie Cricket Ground, stanowiąc jeden z punktów uroczystości zamknięcia Igrzysk. Jeszcze raz w sobotę na murawie stadionu wkroczą delegacje poszczególnych krajów, pochylią się flagi narodowe 68 państw, widzowie i zawodnicy wysłuchają kilku pożegnalnych przemówień i z masztów spłyną flagi z godłem pięciu kół olimpijskich — zgaśnie olimpijski znicz.

Arena Cricket Ground stanie się już tylko miejscem wspomnień, komentarzy i analiz fachowców. Dla tysięcy młodych widzów australijskich natomiast stanie się ona z pewnością bodźcem do takiego podnoszenia swego poziomu, aby móc stać na olimpijskiej arenie w roku 1960 w Rzymie.

Podczas Igrzysk nie prowadzi się oficjalnej punktacji między poszczególnymi krajami. Nikt jednak na ogół na to nie zwraca uwagi i w wielu krajach ustala się kolejność według różnych systemów punktacyjnych. My przyjęliśmy system europejski (7-5-4-3-2-1) i według niego najlepiej w Melbourne zaprezentowali się sportowcy radzieccy zdobywając łącznie 616,5 pkt. Tak więc startując dopiero drugi raz w Igrzyskach Związek Radziecki dokazał wielkiej sztuki detronizując najlepszy dotychczas kraj w sporcie — USA. Gospodarze Igrzysk zawsze znajdują się w sytuacji uprzywilejowanej i nie dziwnie, że

Dokończenie na str. 2

Medale

(bez finału piłki nożnej)

	zl.	sr.	br.
1. ZSRR	36	29	33
2. USA	32	25	17
3. Australia	13	8	11
4. Węgry	9	10	6
5. Włochy	8	6	6
6. Anglia	5	7	9
7. Niemcy	4	10	6
8. Japonia	4	10	6
9. Szwecja	5	5	6
10. Rumunia	5	3	5
11. Finlandia	4	4	6
12. Francja	3	1	1
13. Polska	1	4	2
14. Turcja	3	2	2
15. Iran	2	2	2
16. Kanada	2	1	2
17. CSR	1	3	1
18. Bułgaria	1	3	1
19. Irlandia	1	1	1
20. Nowa Zelandia	2	1	1
21. Chile	1	1	1
22. Argentyna	1	1	1
23. Norwegia	1	1	1
24. Jugosławia	1	1	1
25. Izrael	1	1	1
26. Afryka Płd.	1	1	1
27. Meksyk	1	1	1
28. Brazylia	1	1	1
29. Korea	1	1	1
30. Indie	1	1	1
31. Pakistan	1	1	1
32. Austria	1	1	1
33. Grecja	1	1	1
34. Urugwaj	1	1	1
35. Włochy	1	1	1
36. Włochy	1	1	1
37. Wyspy Bahama	1	1	1



Ulica w Melbourne podczas Igrzysk Olimpijskich. Fot. CAF

Nasze gimnastyczki obroniły czwarte miejsce w ogólnej klasyfikacji

MELBOURNE, 7.12 (radiotelegraf). W piątek polska gimnastyka kobiet wniosła swój największy sukces w historii Igrzysk Olimpijskich. Startująca w hali sportowej West Stadium nasza drużyna kolebka zdobyła w konkurencji ćwiczeń zespołowych z przyborem brązowy medal, zajmując trzecie miejsce ex aequo z zespołem ZSRR. Piękny układ ćwiczeń z kółkami zdobył więc uznanie w oczach sędziów. Brązowy medal w tej konkurencji jest nagrodą za solidną i wytrwałą pracę wielu mieslecy, którą nasze dziewczęta prowadziły pod kierunkiem trenerów Radojewskiego i Skirnińskiej oraz choreografów Swietichlo.

Złoty medal za ćwiczenia zespołowe z przyborem zdobyła bezkonkurencyjna drużyna Węgier, srebrny zaś przypadł Szwedkom, które w Helsinkach były triumfatorami tej konkurencji.

W ostatecznej punktacji zespołowej Polki nie zdobyły niestety nadrobic różnicy 2 pkt., dzielącej je od Rumunek; u-

Nieoficjalna punktacja Igrzysk w Melbourne

	pkt.
1. ZSRR	616,5
2. USA	495,5
3. Australia	239
4. Węgry	191
5. Niemcy	172,5
6. Anglia	159,5
7. Włochy	146
8. Japonia	127
9. Szwecja	119,5
10. Rumunia	91,5
11. Finlandia	86,5
12. Polska	72,5
13. CSR	61
14. Turcja	52
15. Iran	42
16. Kanada	42
17. Bułgaria	31
18. Irlandia	23,5
19. Nowa Zelandia	21
20. Afryka Płd.	21
21. Korea	20
22. N. Zelandia	20
23. Jugosławia	19
24. Dania	19
25. Norwegia	18
26. Chile	17
27. Argentyna	14,5
28. Meksyk	14
29. Brazylia	11,5
30. Austria	11,5
31. Belgia	11
32. Indie	10
33. Trynidad	7
34. Islandia	7
35. Pakistan	5
36. Urugwaj	4,5
37. Grecja	4
38. Wyspy Bahama	4
39. Portugalia	3
40. Nigeria	2
41. Malaje	1
42. Kuba	1

W powyższym zestawieniu brak jedynie punktów za I i II miejsca w piłce nożnej.

Następny numer Przeglądu Sportowego ukaże się w poniedziałek rano 10 grudnia

Na pożegnanie

NUMER niniejszy jest ostatni z serii specjalnych wydań Olimpijskich Przeglądu Sportowego. Od poniedziałku wracamy do normalnego rytmu pracy, to znaczy nasza gazeta ukazywać się będzie trzy razy w tygodniu w poniedziałki, środy i piątki. Zamykając olimpijski okres działalności Przeglądu Sportowego pragniemy podziękować naszym współpracownikom z drukarni DSP w Warszawie zatrudnionym w tym czasie przy robieniu naszej gazety za to, że tak ofiarnie i z prawdziwie sportowym zacięciem pracowali wraz z nami. Cieszymy się również z tego, że „Ruch” podjął się rozprawiania naszego „dusza” w dodatkowym trybie. Mimo, że nie wszędzie w tym czasie było tak gorąco, jak w Melbourne, gdzie „Ruch” zachęcił się do operatywnego działania i z zadowoleniem z tego, że przyczynił się do możliwie szybkiego dostarczenia gazety Czytelnikom. Szczególnie serdecznie dziękujemy za pomoc w uzyskaniu połączeń z Melbourne koleżankom z centrali telefonicznej — niezawodnym sojusznikom sportu. Nasze wydania olimpijskie były redagowane w wielkim

pośpiechu. W oparciu o różnorodne źródła — materiały nadesłane nam z Melbourne przez naszych przedstawicieli, wiadomości agencji (z PAP na czele), nasłuch radiowe i rozmowy telefoniczne prowadzone z innymi redakcjami prasy sportowej w Europie w celu otrzymania informacji uzupełniających — staraliśmy się dać Czytelnikowi kompletny obraz z każdego dnia. Niestety w tych warunkach nasze numery nie były wolne od błędów, oświadczenia niektórych szczegółów przebiegu Igrzysk. Sądymy jednak mimo wszystko, że warto było wydawać specjalne numery olimpijskie i że Czytelnik w rezultacie podaruje nam pewne usterki i pomyłki, przed którymi trudno było się uchronić. Naszych Czytelników, którzy bez chwili przerwy odwiedzali wszystkie numery Przeglądu dla otrzymania wiadomości z Igrzysk, pragniemy powiadomić, że mimo wszystkich trudności — jak to powodowało w gorączkowej pracy redakcyjnej — mieliśmy dla nich zawsze pełne zrozumienie, razem z nimi cieszyliśmy się i denerwowaliśmy i ofiarujemy w tej materii nasze usługi w przyszłości.

